

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku S. N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w P.
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 5 grudnia 2012 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2012 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację S. N. (dalej jako płatnik składek) od wyroku z dnia 17 lutego 2012 r., którym Sąd Okręgowy w P. oddalił jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z dnia 13 maja 2008 r., stwierdzających zadłużenie płatnika z tytułu nieopłaconych składek na łączną kwotę 306.115,06 zł.

W skardze kasacyjnej płatnik składek zarzucił naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 278 w związku z art. 227 i art. 217 § 1 i 3 oraz art. 244 i 252 k.p.c., przez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego mającego ocenić rzeczywisty stan rozliczeń w związku z wystawieniem przez organ rentowy dwóch dokumentów korzystających z domniemania przypisanego dokumentom urzędowym o sprzecznej treści, w sytuacji, w której ustalenie powyższego z pominięciem dowodu z opinii biegłego nie

było i nie jest możliwe w oparciu o inne źródła dowodowe, a do dokonania czego niezbędne są wiadomości specjalne.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono po pierwsze - jej oczywistą zasadnością oraz po drugie - koniecznością rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego rodzącego się na tle art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 244 k.p.c., a mianowicie „czy w sytuacji w której istnieją dwa pochodzące od tego samego podmiotu sprzeczne w swej treści dokumenty urzędowe niekwestionowane co do autentyczności, korzystające z domniemania przysługującego dokumentom urzędowym, Sąd może uznać, że tylko jeden z tych dokumentów stanowi dowód tego co zostało w nim urzędowo zaświadczone bez przeprowadzenia innego dowodu, np. z opinii biegłego, o co wносиła strona, celem ustalenia okoliczności na podstawie których można stwierdzić, który z tych dokumentów stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo poświadczane”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na

uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574). Z kolei zagadnieniem prawnym jest zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o

rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004, nr 7-8, s. 51). Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy po pierwsze - przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienie z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468) oraz po drugie - jego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (por. postanowienie z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 248/09, LEX nr 736732).

Skarżący nie wykazuje występowania tak rozumianych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Po pierwsze, uzasadnienie wniosku w zakresie odwołującym się do przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie zawiera ani wskazania przepisów, których naruszenie przez Sąd drugiej instancji miałoby wprost stanowić o wadliwości zaskarżonego wyroku, ani jakiegokolwiek wyводу prawnego pozwalającego na ocenę, że zawarte w skardze zarzuty obrały przepisów postępowania wprost prowadzą do jej uwzględnienia. Rzeczą Sądu Najwyższego na etapie przedsądu nie jest poszukiwanie takich okoliczności w podstawach kasacyjnych i ich uzasadnieniu i formułowanie przez skarżącego prawidłowego wniosku w tym zakresie. Uchodzi przy tym uwadze skarżącego, że w przesłance przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność chodzi o naruszenie prawa i jego oczywisty wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. O tym, jakie znaczenie dla wyniku sprawy ma naruszenie przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) decyduje w pierwszej kolejności prawo materialne (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2012 r., I UK 371/11,

LEX nr 1215127). Oparcie skargi kasacyjnej wyłącznie na podstawie naruszenia przepisów postępowania - jak czyni to skarżący - uniemożliwia ocenę, czy ich obraza w oczywisty sposób stanowi o wadliwości zaskarżonego wyroku.

Po drugie, w sprawie nie zachodzi również wskazywana przez skarżącego potrzeba wykładni art. 244 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już bowiem wyjaśnione, że przepis ten określa wynikające z treści dokumentu urzędowego skutki powstające w płaszczyźnie dowodowej i nakazuje traktować jako udowodnioną jedynie jego treść. Materialna moc dowodowa dokumentu urzędowego i jego znaczenie dla wyniku postępowania są zaś przedmiotem oceny według zasad przewidzianych w art. 233 k.p.c. Zaświadczenie jest aktem wiedzy, a nie woli organu i nie ma charakteru prawotwórczego ani charakteru interpretacyjnego (np. wykładni przepisów prawa). Nie rozstrzyga ono żadnej sprawy, nie tworzy nowej sytuacji prawnej ani nie kształtuje bezpośrednio stosunku prawnego. Organ potwierdza zaświadczeniem jedynie istnienie określonego stanu w oparciu o posiadane już dane. W przeciwieństwie do decyzji administracyjnej, zważywszy na jego charakter i funkcje, zaświadczenie nie wiąże organu i może być zawsze uchylone lub zmienione, w sytuacji gdy dojdzie do zmiany faktów lub stanu prawnego. Nie posiada więc ono waloru *res iudicata*, albowiem wraz ze zmianą faktów lub stanu prawnego staje się nieaktualne, co umożliwia wydanie nowego zaświadczenia odpowiadającego aktualnemu stanowi prawnemu lub faktycznemu, bez uprzedniego korygowania czy unieważnienia zaświadczenia pierwotnie wydanego. Wartość zaświadczenia należy więc oceniać w kategoriach wyrażania prawdy obiektywnej co do faktów lub prawa, co oznacza, że można zanegować jego wartość, wykazując, że potwierdza ono stan niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy. Nie może być ono jednocześnie - w przeciwieństwie do aktu administracyjnego - oceniane w kategoriach ważności rozstrzygnięcia organu (por. wyroki z dnia 15 października 2010 r., III UK 22/10, LEX nr 694243 oraz z dnia 5 listopada 2015 r., III UK 34/15, LEX nr 1977827 i powołane w nich orzeczenia).

Jak wynika ze stanu faktycznego sprawy, w latach 1999 - 2005 skarżący nie dokonywał należnych wpłat z tytułu składek, w tym okresie organ rentowy kierował do niego „upomnienia podając kwoty zadłużenia wynikające z rozliczenia konta”, zaś w sierpniu 2005 r. powiadomił go o złożeniu błędnych deklaracji

rozliczeniowych za okres od stycznia 1999 r. do stycznia 2000 r. oraz brak deklaracji za kwiecień 2000 r. Udzielona skarżącemu w 2005 r. informacja potwierdzała zatem jedynie stan wiedzy organu rentowego (istniejący w dacie wydania zaświadczenia) o zapisach zawartych w zasobach informatycznych ubezpieczyciela. Takie dane w znacznej części wynikają ze stosownych informacji (raportów) dostarczanych przez płatnika składek i z nimi są porównywane.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.